

Kumaniecki, Kazimierz

"Thucydides", John H. Finley jr.,
Cambridge 1942; "Thucydide et
l'imperialisme athénien", Jacqueline de
Romilly, Paris 1947 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 38, 267-269

1948

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

wielkim i równouprawnionym". Sommer (op. cit.) tłumaczy sprzecznie z oryginałem i z treścią ogólną tekstu.

Str. 6 w 11 nn. pisze król hetycki: „wtedy rzekłem to: „Gdyby (tak) do mnie przemówił któryś z moich albo (w ogóle jaki) „brat“ mój, byłbym usłuchał i jego słowa. Obecnie zaś pisal do mnie mój brat, król wielki, równy mnie! Słowa (króla) równego mi nie mam słuchać. I jechałem we własnej osobie...“. A str. 18 w 53 nn. zaznacza „Czy słowo według orzeczenia boga tobie z ust nie wyszło, lecz niewolnik je przekreślił, (bóg) go tobie nie ustalił (jako winę), czy też ty, królu wielki, równy mnie wypowiedziałeś je (istotnie), niewolnik pokutowałby mi (w obu wypadkach)“. O wielkości i równości mówi z widoczną przesadą (ponieważ ją tak wmawia w adresata), ale nie bez podstaw rzeczowych. Władca, do którego się zwraca, był bez wątpienia niezależnym i poważnym czynnikiem politycznym. W innych miejscach występuje Achijawa obok krajów położonych w południowej lub zachodniej części Azji Mniejszej (Sommer op. cit. str. 296, 309, 315, 329, 334 itd.). W tych wypadkach można myśleć o osadach achajskich, o pojedynczych oddziałach, wdzierających się do Azji Mniejszej. Urywam. Wyczerpujące omówienie książki wymagałoby obszernej rozprawy.

Rudolf Ranszsek

F i n l e y John H. Jr.: Thucydides. Cambridge Mass. Harvard University Press 1942 pp 344.

d e R o m i l l y Jacqueline: Thucydide et l'impérialisme athénien. Paris, Les Belles Lettres 1947 pp. 326.

Wydana w r. 1942 monografia J. H. Finleya o Tuceydesie porusza wszystkie główne problemy, związane z tym największym historykiem greckim, a wiec życie jego na tle epoki, prądy intelektualne lat trzydziestych w: V przed Chr., plan dzieła i metodę (rozdziały I-III); następane rozdziały poświęcone są analizie poszczególnych partii historii tuceydesowej (IV-VI), ostatnie wreszcie (VII i VIII) omawiają styl autora i jego światopogląd na tle wieku piątego. Oczywiście jest rzeczą, że od tego typu monografii nie można wymagać, żeby w każdej swej części przynosiła wyniki całkiem nowe: książka w pierwszej linii nie jest przeznaczona dla znawców Tuceydesa, lecz dla szerszej publiczności. Tą też okolicznością tłumaczy się fakt ograniczenia aparatu naukowego, jak również polemiki z innymi uczonymi. Autor jednak zna dobrze całą literaturę przedmiotu, o czym świadczy nie tylko załączona bibliografia, lecz także uwagi polemiczne, rzucone tu i ówdzie (w bibliografii pominięta została z ważniejszych pozycji tylko praca Œwiklińskiego, cytowana zawsze przez wszystkich znawców Tuceydesa, a także przez panią de Romilly). Mimo tego, że praca przeznaczona jest także dla szerszej publiczności, daje ona i dla znawców Tuceydesa w niektórych swych rozdziałach dość dużo nowych i trafnych obserwacji. Doskonałym i pełnym nowych ujęć jest zwłaszcza rozdział o stylu Tuceydesa, który autor nazywa wzniosłym i antytetycznym. W przeciwieństwie do Blazza

utrzymuje autor, że styl tego typu wytworzył się w Atenach w latach trzydziestych w. V, jeszcze przed przybyciem Gorgiasza w r. 427. Prawdopodobne jest, że takim antytetycznym stylem posługiwał się także Perykles. Styl ten wpłynął także z kolei na tragedię Sofoklesa i Eurypidesa. Żałować wypada, że autor nie zajął się także stylem opowiadania tucydydesowego, głównie interesując się analizą stylistyczną mów. Mimo tego braku (występującego z reguły we wszystkich pracach o Tucydydesie) rozdział o stylu Tucydydesa i jego genezie jest prawdziwym pomnożeniem wiedzy o tym autorze: Finley popularyzuje tutaj nie cudze poglądy, lecz wyniki swoich własnych badań, ogłoszonych poprzednio w *Havard Studies in classical Philology* 50/1939/35-84 pt. „The origins of Thucydides style“. Dla czytelnika polskiego, dla którego nie zawsze są dostępne publikacje zagraniczne, jakie ukazały się w czasie wojny, byłoby rzeczą korzystną, gdyby był Finley w większej mierze spopularyzował również swoją teorię o jedności dzieła tucydydesowego, której poświęcił osobną rozprawę w r. 1940. („The Unity of Tucidides History“. *Athenian Studies, Supplementary Volume* 1/1940/ 255-298.) Również rozdział drugi, umieszczający młodego Tucydydesa na tle intelektualnych prądów lat trzydziestych w. V przed Chr., zawiera dużo uwag, które zainteresują nie tylko szerszą publiczność, ale także znawców Tucydydesa. Zarówno w analizie notatek starożytnych, odnoszących się do biografii Tucydydesa, jak w omówieniu mów tucydydesowych i ich roli w dziele sąd Finlea jest wszędzie trzeźwy, metoda bystra i wnikliwa. Stanowisko unitarystyczne uchroniło go od bezdroży, na jakie wprowadził krytykę tucydydesową Edward Schwartz.

Druka książka o Tucydydesie, wydana w roku 1947, zajmuje się pozornie jedynie zagadnieniem stosunku Tucydydesa do imperializmu ateńskiego, wobec tego jednak, że jest to zagadnienie kluczowe, nie może pominąć także innych problemów krytyki tucydydesowej. Zagadnienie stosunku Tucydydesa do imperializmu ateńskiego nie jest bynajmniej problemem łatwym, gdyż Tucydydes nigdzie się na ten temat jasno nie wypowiada. Sławna mowa Peryklesa o demokracji ateńskiej wskazuje jednoznacznie (i na to zgadzają się wszyscy znawcy Tucydydesa), że był on zwolennikiem polityki Peryklesa i entuzjastą tej formy imperializmu, jaki reprezentowało państwo ateńskie w epoce Peryklesa. Nie ulega też wątpliwości, że demokracja i imperializm morskiego i handlowego państwa ateńskiego były dla Tucydydesa formami postępowymi w stosunku do arystokratycznej i agrarnej Sparty. Ta zasadnicza koncepcja postępu, występująca u Tucydydesa, została doskonale wydobyta w książce Finleya, której p. Jacqueline de Romilly, obznajmiona zresztą dobrze z literaturą naukową przedmiotu, nie zna. Zagadnienie jest jednakowoż dlatego skomplikowane, że Tucydydes potępia wyraźnie imperialistyczną politykę następców Peryklesa: Kleona i Alcibiadesa. Jakież więc było jego stanowisko wobec imperializmu? Edward Schwartz (*Das Geschichtswork des Thukydidēs*, Bonn 1919) utrzymywał, że Tucydydes pierwotnie był wrogiem imperializmu, a dopiero po upadku państwa ateńskiego, wspominając świetność epoki peryklesowej, stał się tego imperializmu apologetą. A. Momigliano („La Composizione della Storia di Tucidide, Mem. della Rea' Acc. Torino II, 1930) przeciwnie uważał, że dzieło

swe zaczął Tucydýdes pisać jako apologię imperializmu, a w następnej fazie, po klęsce Aten, starał się dojść do zrozumienia przyczyn upadku państwa. Żeby dojść do uświadomienia sobie stanowiska Tucydýdesa wobec imperializmu, Jacqueline de Romilly poddaje dokładnej analizie wszystkie partie dzieła tucydýdesowego, gdzie to zagadnienie jest poruszone i stara się zrekonstruować pogląd autora. Jest to oczywiście dlatego trudne, że w mowach Tucydýdesa są zawsze reprezentowane dwa sprzeczne ze sobą stanowiska i w dodatku oba reprezentowane są z równą siłą argumentacji. Mimo tych trudności nie można odmówić autorce słuszności, kiedy dochodzi do rezultatu, że Tucydýdes wyróżniał dwie formy imperializmu, pierwszą formę, której reprezentantem był Perykles, i następną, reprezentowaną przez Kleona i Alcybiadesa. Imperializm ateński w ujęciu Tucydýdesa jest poddany według analizy autorki trzem prawom: prawu politycznemu (jeśli się ma imperium, jest się znieprawdzone; będąc znieprawdzone jest się zmuszonym do utrzymywania swego imperium siłą; argument zwolenników imperializmu); prawu psychologicznemu (posiadanie większej siły kusi do jej nadużywania; argument przeciwników imperializmu) i prawu, które autorka nazywa prawem filozoficznym (chęć rozrostu i panowania jest objawem naturalnym, odpowiadającym naturze ludzkiej). Żadnego z tych praw nie utożsamia Tucydýdes z jakąś koniecznością bezwarunkową; rozsądna i umiarkowana polityka, taka, jaką prowadził Perykles, może opanować wrodzoną chęć nadużywania siły. Istota dobrej polityki polega na dobrej ocenie sił własnych i sił przeciwnika.

Zajmując się problemem imperializmu ateńskiego, nie mogła autorka pominąć sprawy chronologii powstania poszczególnych partii dzieł Tucydýdesa. Z natury rzeczy w sprawach, które trudno jest udowodnić, zdania mogą być podzielone; zresztą autorka w argumentacji swojej nie wychodzi poza argumenty swych poprzedników. Z wielu wątpliwości, jakie się przy tych partiach pracy nasuwają, wymienię tylko jedną, przydzielenie przez autorkę mowy Peryklesa w pierwszej księdze do tak zwanej „pierwszej redakcji“ dzieła tucydýdesowego.

Zarówno książka Finleya, jak książka de Romilly mają jedną cechę wspólną: obie oznaczają odwrót od atomistycznej metody Schwartza.

Kazimierz Kumaniecki

W e s t e r m a n n W. L.: Athenaeus and the Slaves of Athens. Harvard Studies in Class. Phil. Special Volume, 1941.

Slavery and the Elements of Freedom in Ancient Greece. Quarterly Bulletin of the Polish Institute of Arts and Sciences in America. 1943 January.

Between Slavery and Freedom. American Historical Review 1945 January.

Slave Maintenance and Slave Revolts. Classical Philology, 1945 January.

Two Studies in Athenian Manumission. Journal of Near Eastern Studies, 1946 January.

Problem niewolnictwa w Grecji i Rzymie jest jednym z najistotniejszych i najbardziej dyskutowanych zagadnień dziejów antyku. Kwestia liczby nie-